

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **Z.O. i J.O.**

o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 4 sierpnia 2026 r.,

wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego S.S. od udziału w sprawie III KK 96/26

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

pozostawić wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pismem z 13 kwietnia 2026 r. obrońca skazanych Z.O. i J.O. wniósł o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego S.S. od udziału w sprawie kasacyjnej III KK 96/26. W krótkim uzasadnieniu podniesiono wyłącznie okoliczności systemowe, związane z powołaniem sędziego na obecnie zajmowane stanowisko, wskazując też na kasacyjny zarzut nieprawidłowej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), związany z ustawowym trybem nominacji sędziego, odnoszącym się również do SSN S.S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W sprawie brak jest podstaw faktycznych i prawnych uzasadniających rozpoznanie wniosku o wyłączenie SSN S.S. od udziału w sprawie.

Już na wstępie dostrzec należy, że wnioskujący nie podał w swoim piśmie żadnych istotnych argumentów o charakterze indywidualnym, mogących wykazać istnienie realnych podstaw przekonujących do konieczności analizy zasadności wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego S.S. od udziału w sprawie III KK 96/26. Przedstawione przez obrońcę okoliczności nie mogą zostać rozpoznane w trybie art. 41 § 1 k.p.k., a powyższe stanowisko jasno wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, gdzie wskazano, iż art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powołując się z kolei na zaistnienie przesłanek określonych w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., obrońca nie przedstawił dostatecznych okoliczności, które mogłyby uzasadnić wniosek, że rozpoznawana sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. Ma to istotne znaczenie, gdyż akta sprawy nie pozwoliły ujawnić tego rodzaju okoliczności z urzędu, a zawarte w art. 40 § 1 k.p.k. wyliczenie przyczyn wyłączenia sędziego z mocy samego prawa ma charakter zamknięty. Przepis ten nie może podlegać wykładni rozszerzającej, a zawarte w nim przesłanki nie mogą być uzupełniane w drodze wykładni (postanowienia SN z dni: 11 grudnia 2002 r., V KK 135/02, OSNKW 2003, nr 3-4, poz. 36; 27 stycznia 2005 r., IV KK 385/04, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 217; 13 czerwca 2007 r., V KK 15/07; 14 stycznia 2009 r., V KK 285/08; 11 października 2024 r., II KO 110/24; A. R. Świątłowski, Glosa do wyroku SN z 5.02.1997 r., V KKN 180/96, OSP 1998/2, s. 40; A. Murzynowski, Glosa do postanowienia SN z 11.12.2002 r., V KK 135/02, OSP 2004/2, s. 25; H. Paluszkiewicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 126; D. Świecki [w:] B. Augustyniak,

K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424, wyd. VII, Warszawa 2024, s. 236; S. Steinborn [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016, art. 40, teza 7; J. Grajewski, S. Steinborn [w:] Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego, red. L. K. Paprzycki, LEX/el. 2015, art. 40, teza 7; T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 218).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie rozumieniem przesłanki zawartej w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., dotyczy ona takiej sprawy, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach, także w sferze cywilnoprawnej, sędziego wyznaczonego do składu sądu, ale ma ona miejsce wówczas, gdy sędzia uczestniczy w procesie karnym w charakterze strony (zarówno biernej, jak i czynnej) albo quasi-strony. Tylko w tych bowiem przypadkach ma on *ex definitione* interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu w przedmiocie procesu. Chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego i którą sędzia jest osobiście zainteresowany. Związek sędziego ze sprawą, zgodnie z omawianą normą, musi mieć charakter bezpośredni. Pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie może być ogniów pośrednich (postanowienia SN z dni: 10 stycznia 2002 r., IV KZ 83/01; 5 października 2022 r., V KK 329/22; 30 listopada 2023 r., I ZO 75/24; 31 stycznia 2024 r., I ZO 17/24; 28 czerwca 2024 r., I ZO 95/24; 4 września 2024 r., I ZO 144/24; 30 stycznia 2025 r., I ZO 114/24; 11 kwietnia 2025 r., V KB 11/24; wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 grudnia 2016 r., II AKa 361/16; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 listopada 2017 r., II AKa 34/17; J. Zagrodnik, M. Burdzik [w:] S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, M. Burdzik, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2024, s. 209; J. Kosonoga (w:) R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, Warszawa 2017, s. 550; H. Paluszkiewicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 127; T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 218; W. Grzeszczyk [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. X, LexisNexis 2014, art. 40, teza 3).

W uwarunkowaniach badanej sprawy orzekanie przez SSN S.S. nie prowadzi do złamania zasady *nemo iudex in causa sua*, albowiem nie będzie on orzekał „we własnej sprawie”. Przedmiot postępowania nie stanowi „jego sprawy”, a udział w wydaniu orzeczenia w żaden sposób nie będzie miał wpływu na sferę jego własnych uprawnień lub obowiązków prawnych. Przedstawiony przez obrońcę (a prezentowany również w niektórych orzeczeniach, także Sądu Najwyższego) sposób rozumienia omawianej przesłanki mógłby jednak doprowadzić do odsunięcia od orzekania znacznej liczby sędziów (w skrajnych wypadkach wszystkich), a tym samym do nieuprawnionego wpływania na skład sądu. Wniosków lub żądań o wyłączenie uzasadnionych tylko okolicznościami o charakterze ustrojowym nie można uwzględniać z tego tylko powodu, iż tożsamy ustrojowy zarzut odwoławczy znajduje zastosowanie także do osób go rozpoznających. Bez zindywidualizowania poddających się ocenie sądu okoliczności podnoszonych w realiach dotyczących danej sprawy, w aspekcie związanych z nią konkretnych faktów leżących również poza płaszczyznę ustrojową, pozostają one w sferze wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy (zob. postanowienia SN z dni: 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19; 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22; 31 października 2023 r., V KK 358/23; 16 stycznia 2024 r., III KK 293/23, OSNK 2024/4/22; 11 lipca 2024 r., IV KK 142/24; 11 października 2024 r., II KO 110/24; 18 marca 2025 r., III KK 410/24).

Za wyłączeniem sędziego Sądu Najwyższego S.S. nie może przemawiać fakt podniesienia w kasacji zarzutu o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Także i w tym bowiem zakresie obrońca za kluczową okoliczność wskazał tożsamość organu biorącego udział w procedurze powołania na urząd sędziego sądu orzekającego w sprawie (sędziego sądu apelacyjnego), bez dostrzeżenia uregulowań ustrojowych i procesowych w tym zakresie. W kontekście tego przypomnieć trzeba, że z natury przesłanek o tzw. względnym charakterze wynika konieczność oceny konkretnej sytuacji *in casu*, a wszelki automatyzm postępowania przeczyłby celom, dla których ten typ przesłanek został wprowadzony do procedur wyłączenia sędziego (wyrok TK z 20 lipca 2004 r., SK

19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67). Podzielenie zawartych we wniosku skazanego twierdzeń niewątpliwie zaś do takiego automatyzmu by prowadziło. Przyjęcie założenia, że sam fakt poddania się procedurze konkursowej przed KRS w warunkach kwestionowanych przez stronę postępowania powoduje, że z definicji taki sędzia nie jest bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go to do wyłączenia się z „góry” od udziału w rozpoznawaniu każdej podobnej do niniejszej sprawy, w której będą podniesione podobne zarzuty, nie tylko prowadzi do konsekwencji szkodliwych z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, ale także szeroko pojmowanego interesu publicznego. Takie założenie prowadzi również pośrednio do kwestionowania inwestytury udzielonej sędziemu, uzależniając jej skuteczność od treści zarzutów podniesionych w środkach zaskarżenia w przydzielonych mu sprawach.

Sąd Najwyższy naturalnie dostrzega podejmowane próby wyrugowania części sędziów z czynności immanentnie związanych z istotą pełnienia służby sędziowskiej poprzez prawotwórczą wykładnię art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., która w istocie sprowadza się do kontroli procesu i aktu powołania na urząd sędziego, dokonywanego w toku postępowania, w którym dany sędzia orzekał lub ma orzekać. Nadmienić w tym miejscu należy, że jeszcze w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2017 r., V KK 322/17 przyjmowano, że brak bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, co wydawało się oczywiste, a od czego aktualnie pewna część prawników odchodzi. Nie sposób więc inaczej, niż za przykład takiego działania, postrzegać uchwały składu połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., czy wreszcie orzeczeń wydanych w niniejszej sprawie w odniesieniu do innych sędziów. Wyprowadzony wyżej wniosek znajduje pełne potwierdzenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, w którym orzeczono, że uchwała z dnia 23 stycznia 2020 r. jest niezgodna z:

1. art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),

3. art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.).

Powyższe dowodzi, że uchwała trzech połączonych izb Sądu Najwyższego utraciła swój walor normatywny i nie wywiera skutku, o którym mowa w art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Można ją natomiast traktować jako jeden z wyrażanych przez judykaturę poglądów prawnych, co też w rzeczywistości ma miejsce (tak m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 28 lutego 2023 r., III KK 23/23; 7 grudnia 2023 r., I KK 162/23; 13 czerwca 2024 r., II KO 36/24, OSNK 2024/9/47; 1 października 2024 r., I USK 184/24; 14 października 2024 r., I ZO 91/23 czy też 29 października 2024 r., II USK 352/23).

Nie można przy tym działając w oparciu o art. 190 ust. 1 Konstytucji podzielić tezy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, jest tzw. wyrokiem nieistniejącym (postanowienia SN z dni: 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21; 4 marca 2025 r., III KS 45/24). Orzeczenia TK to wszak jego władcza wypowiedź, rozstrzygająca sprawę należącą do jego kompetencji. Jest też bezsporne, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie odpowiedzi na pytanie o zgodność aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, zgłoszone w trybie art. 193 Konstytucji, ograniczają samodzielność jurysdykcyjną sądów (M. Laskowski, Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, Warszawa 2019, s. 45). Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w literaturze przez M. Zubika i M. Wiącka (Kompetencje sądu konstytucyjnego a granice swobody orzekania przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Sejmowy 2009, nr 4, s. 25), zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału Konstytucyjnego (a dokładniej składowi orzekającemu w sprawie), jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Oznacza to w konsekwencji, gdyby chciano twierdzić, że w konkretnej sprawie doszło do nadużycia kompetencji przez Trybunał Konstytucyjny, iż niezbędne jest przeprowadzenie w odpowiednim postępowaniu dowodu przeciwnego. Problemem pozostaje jednak ustalenie właściwej procedury w odniesieniu do orzeczeń mających konstytucyjny przymiot ostateczności (art. 190

ust. 1 Konstytucji). W doktrynie podkreśla się, że nawet budzące wątpliwości orzeczenia sądów konstytucyjnych, z racji ich oparcia w znaczącej części na aktywizmie sędziowskim nieznajującym należytych podstaw w normie prawnej, są wiążące, a wręcz mogą stać się jedną z cech charakterystycznych orzecznictwa konstytucyjnego, nie tylko zresztą w Polsce (por. A. Kustra-Rogatka, Kontrola konstytucyjności prawa w państwach UE w świetle ewolucji sądownictwa konstytucyjnego w Europie, *Studia Iuridica Toruniensia*, Tom XXIII, 2018, nr 2, s. 147-158).

Należy więc przyjąć, że żaden organ państwa nie ma kompetencji do dokonywania oceny czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wydano we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Jednoznaczna norma zawarta w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP przesądza, że przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany samej Konstytucji. W obowiązującym stanie prawnym o tym, co jest orzeczeniem, decyduje sam Trybunał, tj. sędziowie tworzący dany skład orzekający i podpisujący orzeczenie (A. Mączyński, J. Podkowiak (w:) M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 1190). Respektując konstytucyjną zasadę działania przez organy władzy publicznej wyłącznie na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) trzeba wskazać, że nie ma w obowiązującym w Polsce systemie prawnym podstaw normatywnych do podjęcia przez jakikolwiek zewnętrzny podmiot krajowy lub międzynarodowy prób rozważania i ewentualnego uznania, że podjęte działania legislacyjne doprowadziły do systemowej utraty przez Trybunał Konstytucyjny jego konstytucyjnego charakteru w odniesieniu do nieprawidłowej obsady bądź właściwości związanych z niezależnością i niezawisłością jego sędziów. W razie potwierdzenia, na podstawie i w granicach prawa, któregokolwiek z tych zarzutów, mogłoby to skutkować stwierdzeniem braku przymiotów niezbędnych sądowi konstytucyjnemu *in abstracto* lub w konkretnych sprawach. W chwili obecnej brak jednak narzędzi normatywnych pozwalających na dokonywanie tego rodzaju ocen *in genere*.

Niezależnie od powyższego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że wątpliwość co do bezstronności sędziego nie może być wywodzona z samych kwestii ustrojowych związanych z jego powołaniem i to niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej doszło to tego powołania (zob. m. in. postanowienia SN z dni: 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19; 31 października 2023 r., V KK 358/23). Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów (postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22). Nie ma też żadnych podstaw do wiązania wykonywania przez Prezydenta jego uprawnień konstytucyjnych w stosunku do każdej osoby sprawującej w Rzeczypospolitej Polskiej urząd sędziego z określoną treścią wydanych przez tego sędziego rozstrzygnięć. Sugerowanie w sposób oderwany od szczegółowych realiów konkretnego przypadku pozorów, jakoby przykładowo sędzia wydanym wyrokiem chciał odwdzińczyć się za powołanie na urząd sędziego jest pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw, a przez to rażąco nieuprawnione (postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 190/17).

Także z brzmienia art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 622), dodanej ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259) wynika, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Zresztą, skoro ustawa o SN w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu (art. 29), to w tym zakresie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k., wyłączając możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2023 r., V KK 485/21).

Konstytucyjna zasada prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) realizowana jest przez prawo, ale i obowiązek zarazem, rozpoznania sprawy przez właściwy sąd, określony przepisami prawa (por. uwagi zawarte w postanowieniach

Sądu Najwyższego z dnia: 10 maja 2000 r., II KO 90/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 48, 12 marca 2008 r., II KO 7/08, OSNKW 2008, poz. 599, 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12; 10 maja 2018 r., III KO 43/18; 8 lipca 2010 r., IV KO 69/10, OSNwSK 2010/1/1424). Nierespektowanie tego elementu prawa do sądu powodowałoby naruszenie przez każdy sąd nie tylko wspomnianej normy konstytucyjnej, ale również przepisów konwencyjnych, gdyż sąd nie jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka także wtedy, gdy – zgodnie z prawem wewnętrznym – nie jest on sądem właściwym do rozpatrzenia danej sprawy, a więc gdy następuje przekroczenie przez sąd granic swojej jurysdykcji (wyrok ETPCz z dnia 20 lipca 2006 r. w sprawie Sokurenko i Strygun vs Ukraina – skargi nr 29458/04 i 29465/04). Jednostka nie posiada prawa wyboru sądu, który orzekałby w jej sprawie, gdyż właściwość sądu określa ustawa (orzeczenie Posokhov v. Rosja z 4 marca 2003 r., skarga nr 63486/00, § 37). Celem określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz sformułowania „ustanowiony ustawą” jest zapewnienie, aby organizacja systemu sądowego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z parlamentu.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy uznał złożony wniosek za niedopuszczalny z mocy ustawy i pozostawił go bez rozpoznania.

[WB]

[r.g.]